# Prawda o kłamstwach

**Dzień dobry. Witam radiosłuchaczy radia Andrychów przy mikrofonie Marek Nycz, a jak w każdy wtorek  w studio razem ze mną Pani Aleksandra Gancarz. Dzień dobry.**

Dzień dobry. Witam Państwa.

**Państwo doskonale wiedzą, że Pani Aleksandra jest psychologiem i  wynajdujemy sobie takie tematy, które trochę nas opisują od środka, że tak się ładnie wyrażę .**

**Dzisiaj mamy taki temat, który powinien wszystkich nas zainteresować. Będziemy rozmawiać o kłamstwie i o kłamstwach. No mamy takie  ładne określenie, że ktoś jest kłamcą. Ale przeczytałem taką książkę, którą poleciał mi Pani Aleksandra, Pani** **Raden nawet nie wiem jak się czyta to imię  Aja Raden, ale pewnie jakaś Aige Raden to jest bo to jest amerykanka ,,Prawda o  kłamstwach". No i przekonałem się, że wszyscy kłamiemy.**

No tak. Taka jest prawda wszyscy kłamiemy.

**Doktor House mówił, że nawet płody kłamią.**

No chyba coś w tym jest.

**No tak, ale ja myślałem, że to był żart, a tym czasem okazuje się, że ona zaczyna tę swoją opowieść, oczywiście o nas, o ludziach przede wszystkim, ale daję przykłady też tego, że ewolucja jest cały czas zasilana i wspomagana przez kłamstwo, oszustwa. Bo to jest jeden ze sposobów przystosowawczych i  powiedzmy kto umie lepiej kłamać na przykład zwierzątek, które bywają zjadane to ten ma większą szansę  na przeżycie. Ona tam przypomina tego motyla morfo, który pojawia się i znika bo ma  niebieskie skrzydła.**

A to wcale nie jest prawda. On wcale nie ma niebieskich skrzydeł.

**No właśnie on potrafi tak fantastycznie odbijać...**

Światło.

**Światło, że na tle  nieba po prostu zlewa się z nim. Znika. Po prostu jest taki sam jak to niebo. No taki motyli kameleon by można powiedzieć. No i który z nich umie się lepiej kamuflować** **ma lepszą tą, to ten przeżywa i ten się rozmnaża. Jest ewolucja po prostu..**

Czyli kłamstwo warunkuje przetrwanie.

**Popłaca.**

Mało że popłaca. Ono po prostu staje się warunkiem tego, żeby przetrwać. Więc tutaj Pan z taką tezą wychodzi. I rzeczywiście w tym coś jest  bo w zasadzie w tej książce rzeczywiście spotykamy cały szereg przykładów, które pokazują nam, że ludzie  dzięki kłamstwom przetrwali, ale mało zachowali też życie. Ale książka jest o tyle ciekawa, że pokazuje cały szereg  takich stron życia dość niby ciemnego, ale też ciekawego. Bo popatrzmy, że pokazuje całą plejadę oszustów, którzy oszukiwali nie pojedyncze osoby, ale oszukiwali całe masy ludzi. I ludzie szli na to. Ludzie się dawali nabrać. W  zasadzie czy to kłamstwo było bardziej bezczelne i bardziej nieprawdopodobne było bardziej wiarygodne.

**No właśnie.**

To jest ciekawe.

**Jeden z pierwszych rozdziałów mówi o wielkim blefie. I ona tam konkluduje tak małe kłamstwa bywają podejrzane i często są weryfikowane. Kłamstwo gigantyczne no takie, które może odmienić kraj cały. No i choćby komunizm czy faszyzm potrafił ludziom, milionom ludzi zawrócić w głowie. A były po prostu kłamstwem.**

Były wielkim kłamstwem.

**Były wielkim kłamstwem bo obiecywał ludziom to co było niemożliwe do zrealizowania. Ale nie będziemy się wgłębiać w to. Natomiast ona opowiada niewiarygodna historię Gregora MacGregora. Pewnego szkota, który wrócił z  Ameryki Południowej gdzieś się otarł o wybrzeże Moskitów i wymyślił sobie państwo Poje z francuska to wymawiam, ale nie wiem czy to się tak dobrze. Bo on, bo to jest rzeczywiście słowo francuskie i on  nie dość wmówił Arystokracji Brytyjskiej bo w Londynie zaczął szarżować z tą swoją opowieścią. To nikomu nie przyszło do głowy, że można wymyślić  państwo, które ma miasta, ma władzę i czeka tylko na angielskich dżentelmenów, którzy by mogli im pomóc poukładać to wszystko bo no bo bez nich to przecież...**

No i proszę bardzo, że nie dość, że wmówił, ale wyłudził okropną kasę. Bo wmówił im, że można zainwestować bajońskie sumy, które się opłaci..

**Sprzedawał ziemie.**

Sprzedawał ziemie, która nie istnieje. I to sprzedawał za bardzo wielkie pieniądze. I to sprzedawał nie tylko arystokracji, ale prości ludzie też się dawali na to nabrać. I proszę bardzo zrobił fortunę na tym, ale mało...

**Co więcej wydrukował pieniądze państwa Poje i wymieniał jeden do jednego z  funtami.**

Tak.

**Kolorowe papierki.**

Tak, ale mało tego  potem kiedy to oszustwo wyszło na jaw wydawało by się, że powinien zostać ukarany za to swoje małe kłamstwo. Gdzie tam. On zmienił swoje pole działania.

**Pojechał do Paryża.**

Pojechał do Paryża. I zaczął w zasadzie swój proceder od początku.

Zobaczmy doszedł do wniosku, że jednak to kłamstwo mu się szalenie opłaciło.

**No właśnie, ale Pani pamięta on wysłał pierwszy statek z dwustu pięćdziesięcioma osadnikami do państwa Poje.**

Którzy tak naprawdę zginęli tam.

**Pięćdziesięciu tylko wróciło.**

Tak.

**Wylądowali na wybrzeżu Moskitów, gdzie tak naprawdę brzegu za bardzo nie ma. Bo tam jest po prostu bagno jedno.**

To była ułuda.

**Ułuda. Oni  się próbowali tam  z błota i patyków budować jakieś chaty.**

Żeby przeżyć.

**Żeby przeżyć. Ci co przeżyli wrócili i oni zwalili winę na kapitanów statków, którzy pomylili wybrzeża .**

Tak.

**To nie on był winien.**

I dalej podtrzymywali tą iluzję istnienia tegoż państwa. Nawet Ci, którzy wrócili, którzy byli no spłukani. Mało tego ledwo uszli z życiem opowiadali jak to, nie oni dalej wierzyli, że jednak to państwo istnieje. Proszę jak głęboko to kłamstwo wrosło w tych ludzi.

**No, ale on był tak niesamowicie przebiegłym oszustem, że w pewnym momencie nie spotkała go żadna kara. Tak naprawdę wrócił do Ameryki Południowej chyba nawet z  Bolivarem się tam gdzieś znał. Został pochowany w Katedrze w  Caracas.**

Jako bohater.

**Jako bohater prawie. No  bo on promował i propagował wśród Europejczyków osadnictwo w Ameryce Południowej. To, że robił to za ciężkie pieniądze i oszukał tysiące ludzi to już była, to był drobiazg.**

No właśnie i teraz zastanówmy się jaki mechanizm psychologiczny działa tutaj, że ludzie jednak wierzą w kłamstwa. Mało tego, jeżeli przekonywują się, że to kłamstwo jest kłamstwem nadal starają się zachować to, że to kłamstwo to jednak była prawda. Że ktoś potrafi tak manipulować naszym umysłem, że ktoś potrafi tak manipulować naszymi zmysłami, ale raczej emocjami niż umysłem, że wypieramy fakt, że zostaliśmy okłamani, oszukani, wprowadzeni w błąd. My ciągle uważamy jednak, że jesteśmy tak inteligentni i tak wspaniali i tak wszystko wiedzący, że to, że ktoś nas okłamał to jest niemożliwe. My jesteśmy ponadto bo nie można nas okłamać. My jesteśmy tak wielcy, że kłamstwo nas nie dotyczy. I chyba bardzo dużo  tych oszustów, którzy w tej chwili grasują bo mamy przecież w tej chwili przykłady, mnogie przykłady gdzie zostaliśmy...

**Ona też świetnym zdaniem znalazłem w tej książce gdzie powiedziała  ,,nie ma nowym kłamstw są tylko nowi kłamcy"**

Tak.

**Kłamstwa są stare jak świat. I co gorsza ona daje całe masy przykładów. No przecież weźmy sobie takie piramidy, nie o których pisze. To są te państwa na pewno wszyscy spotkaliście się z tymi cudownymi kosmetykami albo środkami do prania. To była też odmiana. Zapraszano Was na różnego rodzaju nawet z  poczęstunkiem.**

Tak pokazów .

**Pokazów albo cudowne koce, świetne łóżka, garnki, które po prostu są kosmiczne wręcz i tak dalej. Cały widz polegał na tym, żeby Was złapać, a potem już musieliście kupować, kupować, kupować bo jak nie to okazało się, że było małym druczkiem, że mamy ileś w roku wydawać pieniędzy na przykład na to. Jeszcze do tego ściągać innych frajerów...**

Żeby oni też tak dali się nabrać. I uwierzyli, uwierzyli w tą  cudowną moc tego...

**Na przykład koca jakiegoś leczniczego.**

Tych rzeczy, które są nam zupełnie niepotrzebne, zbędne w życiu i zupełnie nie warte tej swojej ceny.

**Wie Pani ile Ja znam drodzy Państwo...**

Na pewno każdy z nas spotkał się z kimś kto został oszukany w ten sposób na jakimś tam pokazie.

**Znam wielu ludzi, którzy w to weszli. I..**.

I zapłacili naprawdę duże pieniądze za rzecz nie wartą zupełnie jak funta kłaków jak to się mówi przysłowiowego.

**I Ja  jednemu z takich moich znajomych pomagałem  napisać, znaczy przepisywałem i  poprawiałem jego książkę o tym czy nie będę mówił, która to z  tych piramid była, ale czytałem to i coraz bardziej utwierdzałem siebie w  przekonaniu, że musze zrobić  wszystko, aby mu to wybić z głowy ponieważ to był stek bzdur. Pani Raden opisuje takie piramidy, które były pierwsze w  Stanach Zjednoczonych finansowe. Od jakiegoś tam małego księgowego, który tam ileś pieniędzy skombinował. Poopowiadał ludziom, że bierze na pięć procent nie. I co tydzień, i co tydzień będzie wypłacał te pięcioprocentowe odsetki. Wychodziło by, że w skali roku było by to pięćset dwajścia procent. I  ludzie się dali nabrać. To był ten wielki blef. Jakbym im obiecał, że dostaną na przykład dziesięć procent to mogliby kombinować. A tu oszołomiło ich to zupełnie, zwariowali. No i mamy tego pierwszego, potem te piramidy nazwane zostają schematem chyba schematem Ponziego.**

Tak, tak.

**A dzisiaj mieliśmy** **Madoffa**, **który, a ta bańka z nieruchomościami, która gruchnęła w dwa tysiące ósmym w Stanach Zjednoczonych. Przecież to też była piramida.**

No, ale zobaczmy, że przecież takie piramidy istnieją i otaczają nas  w naszej rzeczywistości. Bo przecież mnóstwo jest w internecie takich propozycji właśnie wpłacasz ileś tam wypłacają Ci ileś procent.

**A  czym był Amber Gold?**

No dokładnie to samo.

**A teraz ten Geting coś tam.**

Tak.

**To to samo. To prosta zasada. Znaleźć ludzi, którzy się połakomią. I opowiedzieć im bzdury.**

No tak.

**I wyłożą albo z pończocha, albo z konta grube pieniądze, a potem są zdziwieni, że zostali oszukani.**

Ale zauważmy, że ludzie się dają oszukiwać na zupełnie irracjonalne  rzeczy. Ja pamiętam nie wiem chyba dwadzieścia lat temu była taka afera, tutaj w Andrychowie zresztą naszym. Była taka afera kefirowa. Że jakaś tam firma rzuciła hasło, że proszę produkować kefir bo to będzie odbiór każdej ilości i płatne tam ileś za każdy..

**Tylko, że ten humus się, kupowało nie.**

To się kupowało, potem się produkowało. Oni odbierali dawali duże pieniądze. Sama znałam ludzi, którym usiłowałam wybić z głowy przecież to jest absurd po co komu kefir. Nie, nie bo to do produkcji kosmetyków i tak dalej. I rzeczywiście, że te pierwsze bo to o to chodzi, te pierwsze partie rzeczywiście były skupowane za duże pieniądze. Ludzie brali nawet  pożyczki, żeby ten kefir produkować. Znam całe bloki, które śmierdziały kefirem na odległość bo ludzie brali pożyczki bo to będzie wielki zysk. I  w  pewnym momencie firma została zamknięta ludzie zostali z kredytami. Zostawali z niczym.

**No ja tu znalazłem  taki bardzo dobry cytat chyba do podsumowania części naszej rozmowy bo on mówił; o tym błędzie wiarygodności.**

Tak.

**To jest właśnie to. Niektórym jakby nie zdajemy sobie sprawy, jakby nie poddajemy tej wiarygodności takiej rzeczowej, racjonalnej ocenie. Tylko jak to mówi erystyka idziemy na skróty. Tak nam jest po prostu łatwiej. Błąd wiarygodności jest tym właśnie heurystyką, rodzajem myślowego skrótu używanego przez mózg dzięki, której przyjmujemy za prawdę wszystko co jest nam prezentowane przy braku narzucającego się sprzeciwu.  I bywamy tak czasami oszukani. Robią to nie tylko oszuści. Wystarczy włączyć telewizor i**  **puścić reklamy. Tam się stosuje ten sam mechanizm. Robią nas w balona tak naprawdę i... A politycy no  to już.**

To już jest osobna broszka.

**To już, aż zasługuje na krótka przerwę abyśmy się nie rozpędzili. Zaraz wracamy do państwa. I wracamy do Państwa rozmawiamy o kłamstwie i rozmawiamy  też o książce, jakby punktem wyjścia jest książka ,,Prawda o kłamstwach" Aji Raden. I powiem tak drodzy Państwo jak Was zaciekawimy to tą książkę nasza biblioteka już kupiła, także możecie ją pożyczyć o ile ją Ania odda bo już porwała do czytania. Ja mam swoją, Pani Ola ma swoją i powiem tak Ja już też powiedziałem, znaczy mam kolejkę do tego. Kilka osób już  chce ją u mnie w  rodzinie i  znajomych przeczytać bo rzeczywiście jest niezwykła. Ja bym tą część chciał rozpocząć od takiego, od takiej wyliczanki kłamstwo to jest jedno słowo nie, ale proszę zobaczyć ile ma w języku polskim synonimów. Choćby kilka przeczytam kłamstwo, nieprawda, fałsz, fikcja, oszustwo, blaga, łgarstwo, kit, lipa, krętactwo, bajer, bujda, kłam, pic, nieautentyczność, pic na wodę, pic na wodę fotomontaż , bałamuctwo, bujda na  resorach, zmyślenie, fejk najnowsze, dezinformacja, nieszczerość, mydlenie oczu, szalbierstwo, ściema  jeszcze jedno post prawda.**

O to najfajniejsze.

**Post prawda prawie jak prawda nie.**

No takabliska.

**No, ale widzi Pani jak ważne, że w kłamstwie jest dobór słów. Proszę pamiętać. Pamięta Pani Grobelnego.**

Tak.

**Jak nazwał swoją kasę Bezpieczna Kasa Oszczędności. No i znowu był to wielki blef.**

No właśnie, no właśnie. Zauważmy, że  to kłamstwo nie jest takie do końca kłamstwo. Jak w ładnej piosence żołnierz dziewczyny nie skłamie chociaż nie wszystko jej powie. Bardzo często te właśnie blefy, te oszustwa finansowe i nie tylko opierają się właśnie na takich niedopowiedzeniach do końca. Zobaczmy te wszystkie pokazy, które są organizowane. Te wielkie pokazy na, które zapraszani są przeważnie ludzie starsi bo oni są tak bardziej podatni na sugestię i poza tym bardziej emocjonalnie reagują na pewne rzeczy.

**Poza tym miewają bardzo często zaskórniaczki bo odkładali, są oszczędni.**

Tak, a poza tym tak czasami te emocje jeszcze  tak można podkręcić, że to dla wnuków, dla dzieci, bo to się przyda. I tak dalej. Ale zobaczmy na tych pokazach pewne rzeczy są przekazywane jako cudowne rzeczy. To nie jest do końca kłamstwo.

**Jakieś pudełko na bateryjkę, które ma leczyć reumatyzm.**

 Na przykład to jest  powiedzmy, to jest granie na emocjach i wciskanie jak tutaj Pan przed chwilą  powiedział pewnych ułudyludziom. To jest takie pokazywanie takich jakiś cudowności na podstawie jakiegoś małego drobiazgu. Budujemy na podstawie tego małego drobiazgu, budujemy jakąś wielką  rzecz, która jest tak naprawdę ułudąi  nie jest tak do końca kłamstwem. Powiedzmy to pudełeczko rzeczywiście jakoś tam działa, ale nie w takim stopniu jakim pokazuje nam ten prezenter. Ale on ma taką silę przekonywania, taką siłę  mówienia, grania na emocjach, że my jesteśmy po chwili przekonani, że on ma rację tak w stu procentach ma rację.

**Widziała Pani na przykład bo Raden też piszę o tym teleewangeliści w Stanach Zjednoczonych. Te kościoły telewizyjne i te sale wypełnione i Ci ludzie, którzy są w jakimś religijnym amoku. Ale jak się wsłucha w to co wygaduje ten facet na scenie, który jest jakimś  ich prorokiem, Mesjaszem to przecież to jest taka jakaś gmatwanina słów nie bardzo wiadomo o czym on mówi.**

Ale ludzie wpadają w amok, wpadają w trans. Podlegają takim ułudą, że on mówi mądrze, że cos w tym jest.

**Ale on czasami mówi banały jakieś.**

Nie zawsze rozumie co on mówi, ale w duchu nie przyznaje się, że...Ale tutaj działa jeszcze  ten autorytet, że autorytet jest jeszcze to coś w co my wierzymy mimo, że czasami kłamie, ale my wierzymy. Zresztą takie to tutaj ona też w tej w swojej książce przytacza ten przykład autorytetu gdzie zmuszano tam ludzi do rażenia prądem no oczywiście tak  cudzysłowiu prawda.

**Słynny eksperyment Milgrama.**

Słynny eksperyment prawda. I tu też było kłamstwo bo to było aranżowane. Było kłamstwo, ale ludzie wierzyli w autorytet. Czyli uwierzyli, że nic się nie stanie temu drugiemu człowiekowi bo to jest autorytet. I ten pokaz też się opiera w pewnym sensie na autorytetach. Bo Pan, który mówi jest autorytetem.

**Ale dlatego dzisiejsza  reklama, która oparta jest na świecie internetu tak bardzo wykorzystuje celebrytów.**

No tak. Bo to są. autory... Bo to jest...

**No bo dla wielu ludzi ktoś kto jest celebrytom.**

Bo jest tam na świeczniku to jest kimś bardzo takim...

**Jest znany z tego, że jest znany.**

Jest znany no powiedzmy.

**Ale nic właściwie sobą nie reprezentuj.**

Nie reprezentuje, ale jest znany.

**Ale jest znany z tego, że jest znany i on jak ma majtki takiej firmy to wszyscy chcą mieć takie majtki.**

To znaczy, że on ma rację.

**No przecież. Dlaczego scjentolodzy tak trzymają kurczowo Toma Cruise?**

No tak.

**Bo Tom Cruise ja widziałem...**

Jest chodząca reklama.

**Jest chodząca reklama. On uwiarygadnia całą tą bzdurę....**

Skoro on w to wierzy to znaczy, że to jest warte uwierzenia.

**Tak on. Hubbard** **nie żyje już  ten, który to wymyślił.  Był postacią dziwną co najmniej na tych spotkaniach bo teraz przejął to po nim ten Miscavige taki jakby kiedyś jego  asystent  Hubbarda.  I on teraz bajeruje tych ludzi w tym Sea Orgu. Ja widziałem film dokumentalny o tym jak Tom Cruise ten którego wielu z  nas ceni jako aktora.**

Bo jest świetny.

**Wychodzi na scenę i salutuje do portretu tego nieżyjącego Hubbarda. No dobra grał w takim filmie  taką  jajcarską rolę to by mi się podobało, ale on to bierze poważnie. John Travolta też był jakiś czas z nim, ale się wycofał.**

I dlatego mówię tutaj autorytet sprzyja kłamstwom. Czyli jeżeli przemawia do nas ktoś kogo cenimy, kogo uważamy za mądrzejszego to uważamy, że ma rację. Myślę, że w  dużej mierze to była też,  jeżeli chodzi o faszyzm przecież Hitler też gadał bzdury, ale był uważany za autorytet, ludzie mu wierzyli, a  przecież gadał same kłamstwa.

**No to też zależało od okoliczności w jakich się to wszystko odbywało.**

Oczywiście, że tak.

**Tu jest fantastyczna opowieść o Rasputinie.**

A nie to już....

**To jest opowieść po prostu opowieść...**

To jest absolutny fenomen.

**I to co powiedział Kiereński czyli to był premier rządu ludowego, którego obalili  w październiku, a właściwie w listopadzie tak naprawdę, obalili Bolszewicy. Kiereński mówił bez Rasputina nie byłoby Lenina.**

No tak.

**Bo Rasputin po prostu doprowadził do absolutnego utraty prestiżu rodzine carską.**

Tak.

**No bo wszyscy  widzieli, że oni są pod władzą jakiegoś zapitego chłopa, który bełkoce coś i do tego wszystkiego jest lubieżnikiem, pijakiem, brudasem. No, ale pokazał Carycy Aleksandrze  która była niestety skłonna do depresji, że potrafi powstrzymać krwotok jej syna, który miał hemofilie.**

Co było oczywiście kłamstwem. Znaczy to było ułudą. To było znowu ułudą.

**No, ale  niezwykłe. I  Kiereński miał chyba trochę  racji, że taki oszust. Jeden oszust, który chyba przez dziewięć lat był z rodziną carską.**

No tak.

**Bo to nie był epizod tylko to latami trwało więc potem** **wreszcie** **Jusupowie i reszta osób...**

Zamordowali no.

**Zamordowali to jest mało powiedziane oni go mordowali przez ileś godzin.**

Bo chcieli się upewnić, że rzeczywiście nie żyje.

**Najpierw go otruli cyjankiem.**

Tak, ale nie było...

**Potem go zastrzelili.**

A potem jeszcze zadali ciosy nożem.

**A potem go wrzucili do Newy. Kiedy wydobyto ciało to okazało się, że płuca są pełne wody. Czyli on się dopiero utopił.**

No tak, ale zauważmy, że cała ta mistyfikacja znowu opierała się na kłamstwie, na kłamstwie szalenie wiarygodnym. Czyli chcemy czasami w to kłamstwo wierzyć, ale zobaczmy tutaj jeszcze jeden aspekt takiej naszej psychiki , czasem chcemy wierzyć w kłamstwo. Zauważmy całe życie, całe rzesze tych kobiet  oszukiwanych przez oszustów matrymonialnych. Przecież tak naprawdę  Ci panowie no wciskali ciemnotę tym paniom no taką, że na trzeźwo, trzeźwo myślący człowiek powiedziałby to jest bzdura, ale panie chciały w to wierzyć. Chciały się karmić tą ułudą.

**Ale nadal tak jest.**

No oczywiście, że tak. Przecież sami czytamy w internecie, że została tamta czy  inna kobieta naciągnięta na dwieście czy ileś tam tysięcy przez oszusta, który się podawał za żołnierza amerykańskiego, lekarza czy jakiegoś tam innego zagranicznego gościa, który potrzebuje, który najpierw bardzo kocha, a potem naciąga.

**Pani Olu, ale tak se myślimy  kto jest taki głupi, że się dał oszukać.**

Nie to nie tak.

**Wszyscy jesteśmy tacy.**

Oczywiście, że tak.

**To jest tylko kwestia tego jak, każdy z nas ma inny słaby punkt.**

Tak.

**Jak się w niego trafi.**

To jest kwestia manipulacji. To jest kwestia manipulacji, tak i kwestia naszych emocjonalnych potrzeb. Bo jeżeli Pani się czuje samotna i rzeczywiście szuka tej ułudy jakiejś tam i taki oszust trafia w czuły punkt. Bardzo łatwo zmanipulować tym drobnym nawet kłamstwem.

**W tamtym tygodniu albo dwa tygodnie temu to się odbywało były w Andrychowie takie spotkania z policjantami, którzy zajmują się oszustwami wobec ludzi  starszych. Powiem tylko tak, że** **bardzo** **mało osób przyszło na to. Mimo, że to było rozpropagowywane i te spotkania nadal będą robione. Bo policja to robi nie tylko w Andrychowie, ale i w innych miastach bo wiem, że po sąsiedzku się to też odbywa w gminach. Drodzy Państwo pójdźcie na takie spotkanie bo naprawdę nam się wszystkim może wydawać, że jesteśmy odporni.**

Ale to nie jest prawda,

**Nie. Każdy z nas ma słaby punkt. Babci zawsze słabym punktem będzie wnuczek czy wnuczka.**

Zresztą...

**Albo zdrowie nasze.**

No tak, ale zobaczmy każdy z nas składa się w dużej mierze z emocji. Nasze życie to są naprawdę duże emocje. Jeżeli ktoś potrafi tymi naszymi kierować, potrafi uderzyć w czuły punkt naszych emocji naprawdę możemy się dać łatwo oszukać. To nie jest czyjaś głupota.

**Pamiętajmy też, że te nasze myślowe chodzenie na skróty, przyjmowanie pewnych rzeczy na wiarę już i one się świetnie zakotwiczają w nas, w naszej psychice. Mamy przekonanie na jakiś temat i nikt mi nie będzie gadał, że jest inaczej, nie. Jeżeli fakty przeczą temu co myślę to tym gorzej dla faktów.**

No tak.

**I boimy się czegoś co się nazywa dysonansem poznawczym.**

Oj tak**.**

**Nie chcemy, żeby ktoś rozwiał nasze złudzenia.**

Tak bo wtedy mamy głęboki dyskomfort, głęboki.

**Głęboki to się nawet depresją może skończyć.**

Oczywiście, że tak.

**No proszę sobie wyobrazić kochasia jakiegoś polityka** **i nagle okazuje się, że on jest oszustem. Albo jest po prostu, wcale nie jest takim mężem stanu jak się mogło to wydawać, nie. I już się gubi. No i ten trochę trwamy przy nim bo go lubiliśmy, bo byśmy musieli się rozstać z własnymi przekonaniami.**

Otóż to. A własne przekonania to jest to coś co jest bardzo trwałego i do czego się bardzo przywiązujemy.

**Na koniec chciałbym żebyśmy powiedzieli Państwu, że są świetne filmy na przykład o oszustwach. Myśmy tu przed audycją wspominali słynny polski serial Tulipan o facecie, który był autentyczną postacią nikt go nie zmyślił. Kalibabka był autentycznym człowiekiem, który po prostu żerował na kobietach. Serial był znakomity cieszył się tak ogromną popularnością, że ja pamiętam w latach osiemdziesiątych był emitowany, chyba tak.**

No tak, tak.

**To ulice pustoszały kiedy był kolejny odcinek Kalibabki znaczy Tulipana. Przepraszam.**

Ale Kalibabka jest wiecznie żywy.

**Znakomity film to chyba Majewski zrobił był Konsul z Piotrem Frączewskim, który grał Czesława Śliwę też niezmyśloną postać tylko tam niemal z  dokumentalną precyzją zostały odtworzone oszustwa faceta, który założył we Wrocławiu konsulat austriacki i podawał się za konsula Jacka Ben Sibersteina.**

Ale wierzyli mu wszyscy. I nie tylko mali, drogiludzie, ale też ludzie na świeczniku.

**No nie, ale właśnie gdyby ktoś...**

Zrobił międzynarodową sławę.

**Tak gdyby ktoś nam powiedział, że no wymyślił  taką historię byśmy powiedzieli, że to bzdura, no bez sensu takie. Przecież to niemożliwe, nieprawdopodobne.**

A życie pisze takie scenariusze.

**Życie pisze takie scenariusze. Mamy znakomitych z Robertem De Niro Arcyoszust  o Madoffie. Madoff, który sprzeniewierzył już w dwudziestym pierwszym wieku się załamała jego kariera. Przez kilkadziesiąt lat prowadził firmę taką hedgingową gdzie inwestowano pieniądze i ludzie inwestowali setki miliony dolarów. Niekiedy to były też fundusze no na przykład emerytalne czy zdrowotne, które lokowały u niego pieniądze. Sprzeniewierzył sześćdziesiąt trzy miliardy dolarów.**

Jest nieprawdopodobna suma.

**Jeden facet.**

Tak.

**Tylu ludzi. I  obejrzyjcie Państwo ten film.  Deniro jest znakomity w tej roli jak zawsze. Jest Żądło genialny film o oszustach, pamięta Pani Redforda.**

No nie.

**Z Newmanem, Ci którzy organizują lewe kasyno. Znaczy duńska cnotka to jest lokal bukmacherski bo oni obstawiają wyścigi.**

Tak.

**No  na torach wyścigowych. Wyścigi konne.**

Tak.

**No i fenomenalny film i po prostu i człowiek to ogląda i myśli tak na końcu sami zostajemy oszukani. Bo mamy wrażenie, że jeden drugiego zastrzelił. To też była gra.**

No właśnie i tutaj zobaczmy jak my tak naprawdę żyjemy w świecie ułudy. Myślimy sobie jacyśmy jesteśmy mądrzy. Jak my obserwujemy takie sytuacje. My się nigdy nie dajemy nawet nabrać, a życie niesie nam jakie scenariusze. Ile, w ilu sytuacjach znajdujemy się takich, że naprawdę zostaliśmy nabrani, uświadamiamy to sobie dopiero po jakiejś chwili,  albo po jakimś czasie.

**Lepiej nie mieć zaufania do tej swojej pewności.**

Oj tak, tak. Trzeba tutaj  naprawdę bardzo dużo pokory mieć w sobie.

**Tak jest. Jest też taki znakomity film o Pani psycholog, która zajmuje się kłamstwem i staję się ofiarą takich oszustów, ale arcyoszustów. Dom gry widziała Pani ten film.**

Nie widziałam, ale słyszałam.

**Proszę go  zobaczyć. Pani doktor jest wykładowczynią, pisze książki o  oszustach i staję się ofiarą tych oszustów, ale to jak oni ją rozgrywają, nie będę spojlerował opowiadał całego filmu bo oczywiście wszystko jest zaskakujące. Tam suspens goni suspens. Czyli zwroty akcji są nieprawdopodobne i tak naprawdę w pewnym momencie  nie wiemy kto tu łże i  kto tu jest nabierany. Tak naprawdę bo ta pani się zna na tym co robi, ale... I  jeszcze jest świetna z Christensenem film z Sarsgaardem Pierwsza Strona. To jest też autentyczna historia o dziennikarzu, który pracował w takiej renomowanej, opiniotwórczej gazecie amerykańskiej  New Republic to się chyba w film, ale nie wiem czy to jest autentyczna nazwa tam. Ale był taki przypadek w  Washington Post facet zmyślał artykuły, zmyślał bohaterów, zmyślał najróżniejsze sytuacje i robił gigantyczną karierę. Christensen jest znakomity w  tej roli. Gra takiego obleśnego małego kłamcę, takiego gnojka, nie. No, a Fakty i Akty z Hofmanem.**

No tak.

**Czy oni wymyślają wojnę w Albanii, żeby uratować prezyndenturę?**

Takich myślę, że takich filmów rzeczywiście  można mnożyć, ale ja myślę, że tutaj powinniśmy powiedzieć parę słów na temat  jak my ulegamy tej naszej takiej pospolitej reklamie, że kurze kłamstwo powtarzane w nieskończoność staje się prawdą. Tak to wszyscy mówią. Psychologia uważa, że rzeczywiście...

**Pierwszy, który to głośno powiedział  to był Goebbels.**

O tak no właśnie i skoro my tu psioczymy na te paskudne reklamy, które w telewizji się pokazują po raz tysięczny jednak w podświadomości nam te reklamy zostają.

**Ale takie oszustwa, takie granie kłamstwem, picem takim może być arcydziełem. Leni Riefenstahl, która  nakręciła film tego parteitag w Norymberdze. Jak to się nazywało Kult Mocy czy Siła Mocy taki ten, mogę teraz przekręcić, lepiej nie będę zmyślał. No to przecież do dziś jest arcydzieło kina.**

Tak.

**Bo jest znakomicie zrobione, absolutnie profesjonalnie, a Adolf Hitler wygląda na germańskiego herosa.**

No tak wszystko zależy od punktu widzenia i naświetlenia. I naświetlenia tej naszej prawdy.

**Niestety musimy dzisiaj kończyć drodzy Państwo, ale polecamy Wam książkę Aji Raden ,,Prawda o kłamstwach" znajdziecie ją w bibliotece.**

I myślę, że z przyjemnością przeczytacie Państwo.

**Fascynująca lektura.**